

We Lwowie, dnia 1. maja 1900.

Aleg. 214

Sprawozdanie

Komisji gospodarstwa krajowego z przedłożenia Wydziału krajowego o popieraniu gospodarstwa rybnego w kraju.

Wysoki Sejmie!

Uwagi
ogólne.

Uchwałą z dnia 26. marca r 1900 przydzielił Wysoki Sejm Komisji gospodarstwa krajowego sprawozdanie o popieraniu w kraju gospodarstwa rybnego przedłożone przez Wydział krajowy po raz pierwszy jako oddzielne sprawozdanie. Przez to daną została Komisji sposobność omówić po raz pierwszy obszerniej, bo w oddzielnem sprawozdaniu akcyę kraju, podjętą dla podniesienia tej, dla naszego kraju nadzwyczaj ważnej, gałęzi gospodarstwa. Ze sposobności tej korzystając, chciała by Komisya przedstawić w swem sprawozdaniu Wysokiemu Sejmowi nie tylko dokładny obraz dotychczasowych czynności Wydziału krajowego podjętych dla podniesienia gospodarstwa rybnego, ale zarazem przedstawić, co w przyszłości w tym kierunku zrobić by należało, tak, aby to pierwsze sprawozdanie Komisji było niejako wskazówką dla Wydziału krajowego w dalszych usiłowaniach, przedsięwziętych dla racjonalnego zagospodarowania wód kraju.

Podjęta przez kraj akcyja podniesienia w kraju gospodarstwa rybnego ma na celu:

- A) podniesienie gospodarstwa rybnego w stawach (gospodarstwa stawowego);
- B) racjonalne i rentowne zagospodarowanie dzikich wód kraju (strumieni, rzek, jezior i t. p.)

Dążące do osiągnięcia tych celów środki podzielić należy także na dwie grupy i każdą z nich z osobna omówić.

ad A)

Dla podniesienia i rozpowszechnienia gospodarstwa stawowego w kraju zrobiono dotąd, stosownie do środków, któremi na ten cel Wydział krajowy rozporządza dość dużo. Wprowadzono naukę gospodarstwa rybnego w krajowych szkołach rolniczych (Czernichów, Dublanx). O ile na to starczą fundusze subwencyonuje się powstające gospodarstwa stawowe, udzielając zasiłków na zakupno narybku, względnie udziela się nisko procentowych pożyczek (z funduszu pożyczkowego rolniczego) na założenie stawów rybnych. Następnie Wydział krajowy stara się umożliwić właścicielom małych gospodarstw stawowych dostanie w kraju potrzebnego dla ich stawów narybku (zakład chowu narybku w Oparach) a w końcu

udziela przeważnie bezpłatnej pomocy fachowej właścicielom gruntów przy założeniu nowych i uporządkowaniu istniejących stawów dla chowu ryb i to tak pod względem technicznym (wykonanie zdjęć, wypracowanie planów i kosztorysów i wytyczenie robót) jak i pod względem rybacko-gospodarczym (wypracowanie planów gospodarczych dla stawów).

Ta przez Wydział krajowy wdrożona już akcja wymaga tylko drobnych uzupełnień, aby odpowiedzieć w zupełności celowi i potrzebom kraju. Przedewszystkiem byłoby potrzebnem, aby naukę rybacktwa wprowadzono w niższych krajowych szkołach rolniczych i seminariach nauczycielskich. W tym celu powinien Wydział krajowy starać się o to, aby kandydaci na nauczycieli fachowych rolnictwa tak do seminariów jak i do krajowych szkół rolniczych obowiązani byli przy egzaminach kwalifikacyjnych wykazać dokładną znajomość chowu ryb i gospodarstwa rybnego — a gdy siły nauczycielskie będą miały odpowiednie kwalifikacje do nauczania „rybacktwa“, wówczas i wprowadzenie tej nauki w zakresie odpowiadającym każdemu z zakładów naukowych, nie natrafi na trudności.

Następnie musi Komisya wyrazić życzenie, aby pomoc fachowa udzielana właścicielom gruntów przy zakładaniu stawów rybnych nie kończyła się na wykonaniu zdjęć i projektu, na wytyczeniu budowy grobli i podaniu ilości i gatunku ryb, które do przyszłego stawu wpuścić należy.

To wystarczyć by mogło w zupełności tam, gdzie chodzi o założenie nowych stawów w miejscowości, w której gospodarstwo stawowe już istnieje i gdzie umieją już gospodarstwo rybne prowadzić. Jednakże w przeważnej ilości wypadków, w których Wydział krajowy pomocy udziela, chodzi o założenie gospodarstwa stawowego w takich okolicach, gdzie nikt nie zajmuje się tą gałęzią gospodarstwa, gdzie właściciel zasad gospodarstwa stawowego i zasad chowu ryb nie zna a gdzie przestrzeń do zagospodarowania przeznaczona za małą jest na to, by właścicielowi opłaciło się sprowadzić i utrzymywać fachowego stawniczego.

W wypadku takim po ukończeniu swych technicznych czynności powinien by odnośny fachowy urzędnik Wydziału krajowego stać się instruktorem gospodarstwa rybnego i tak długo radami wspierać nowo założone stawy, dopokąd powstałe gospodarstwo nie będzie należycie urządzone. To samo da się powiedzieć o racjonalnem zagospodarowaniu wód istniejących, bo i tu jednorazowa porada nie wystarczy.

Dotychczas udzielał Wydział krajowy zazwyczaj bezpłatnej pomocy fachowej tylko o tyle, o ile chodzi o wykonanie zdjęć terenów przeznaczonych pod budowę stawów, wypracowania projektu budowy i wytyczenia zaprojektowanych robót (pomoc techniczna dla melioracyi prywatnych), zaś koszta komisyjne urzędnika fachowego spowodowane podróżą podjętą dla przekonania się, czy na pewnym terenie stawy założyć by można, lub też podróżą dla udzielenia porady pod względem gospodarczo-rybackim, muszą zazwyczaj ponosić właściciele gruntów. Komisya sądzi, że postępowanie to nie jest właściwe. W kraju znajduje się wielka ilość małych stawków dotąd niezagospodarowanych, któreby z korzyścią zarybiać można — znajdują się ogromne przestrzenie gruntów, nieraz nieużytków, które na rybne stawy zamienić by można. We wielu wypadkach właściciel chętnie bardzo zwróciłby się do Wydziału krajowego o poradę, ale odstrasza go obowiązek ponoszenia kosztów podróży odnośnego urzędnika, osobiście tam, gdzie chodzi o małe przestrzenie. Dla tego Komisya sądzi, że obecnie byłoby wskazaniem, aby Wydział krajowy udzielał pomocy fachowo-rybackiej zawsze bezpłatnie bez względu na to, czy rozchodzi się o czynności techniczno-melioracyjne, czy o rybacko-gospodarcze i bez względu na to, że podróż odnośnego urzędnika w niektórych wypadkach być by mogła bezowocną.

Jak z jednej strony starać się o to należy, by gospodarstwa rybne powstawały wszędzie tam, gdzie są po temu warunki lokalne, tak z drugiej strony, przy zakładaniu nowych gospodarstw, postępować należy bardzo oględnie, by nie założyć je tam, gdzie brak warunków dla ich rozwoju. Ta oględność w doradzaniu zaprowadzenia gospodarstwa stawo-

wego, jest cechą dotychczasowego postępowania Wydziału krajowego przy udzielaniu pomocy fachowej w sprawach rybackich, a Komisya wyrazić tylko może życzenie, aby i nadal w ten sposób postępowano.

Ad B. Daleko trudniejsze a zarazem i ważniejsze zadanie stanowi dla Wydziału krajowego sprawa zagospodarowania wód dzikich, t. j. potoków, rzek i jezior.

Obowiązująca dziś ustawa o rybołówstwie z dnia 31. października 1887 r., stanowiąca podstawę do zagospodarowania wód naszych, wprowadzoną jest dotąd na sześciu rzekach, a w innych dorzeczach stosunki rybackie zupełnie są nieuregulowane. Prócz tego tak ustawa ta, jak i sposób jej wprowadzenia i wykonywania wykazały dotąd liczne braki, tak, że zadaniu zagospodarowania wód, Wydział krajowy, ściśle biorąc, sprostać nie może, bo nie ma ani wpływu na urządzenie gospodarstwa na rzekach, ani też środków do rozwinięcia energiczniejszej akcji dla podniesienia gospodarstwa rybnego w kraju. Nic też dziwnego, że w tych warunkach zrobiono dotychczas nadzwyczaj mało w stosunku do potrzeb kraju i że do zrobienia pozostaje dużo, jak to przy omówieniu poszczególnych punktów sprawozdania Wydziału krajowego będzie mogła komisya wykazać.

Zakład Otworzony w listopadzie 1899 r. Zakład chowu ryb w Oparach, chowu ryb założony przez Komitet c. k. Towarzystwa gospodarczego we Lwowie przy pomocy subwencji przez Wysoki Sejm z funduszków krajowych na ten cel przyznanej, urządzony odpowiednio do wszelkich wymogów chowu ryb, a zostający pod fachowem kierownictwem Wydziału krajowego (fachowego referenta dla spraw rybackich przy Wydziale krajowym) stanowi ważny punkt rozwoju gospodarstwa rybnego w kraju.

Przedkładając Wysokiemu Sejmowi na poprzedniej sesji wniosek na subwencyonowanie tego Zakładu, wykazała Komisya gospodarstwa krajowego cel i znaczenie takiego zakładu w kraju, wskazując zarazem Wydziałowi krajowemu warunki, pod jakimi subwencya na ten cel przez Wysoki Sejm przyznana, może być wypłacona. Wydział krajowy w wykonaniu odnośnej uchwały Wysokiego Sejmu zastosował się ściśle do woli Komisji, jak to sprawozdanie Wydziału krajowego wykazuje, wobec czego Komisya ogranicza się tylko na kilku ogólnych uwagach, by zapatrywania Komisji na te sprawy jasno określić:

Celem zakładu w Oparach jest produkowanie materiału rybnego (zapłodnionej ikry, narybku i tarlaków) szlachetniejszych gatunków ryb, potrzebnych do zarybienia rzek, jako też dla mniejszych gospodarstw stawowych. Cel ten z każdym rokiem nabiera dla gospodarstwa rybnego w kraju coraz większej wartości, bo z każdym rokiem zmniejsza się ilość naturalnych tarlisk na rzekach i co raz bardziej zbliżamy się do tego stanu, że o rybnosci rzek decydować będzie ilość dostarczonego rzekom narybku, wyprodukowanego poza obrębem rzek. Już przy omawianiu wniosku na subwencyonowanie zakładu chowu ryb w Oparach, podczas zeszłorocznej sesji sejmowej, zaznaczyła Komisya wyraźnie, że zakład ten, za ledwie część potrzeb tak jak nasz bogatego w wody kraju, będzie mógł zaspokoić. To też powołanie do życia jednego zakładu dla chowu ryb uważać należy za początek, a chcąc na seryo podjąć akcyę należytego zagospodarowania rzek, musi się dążyć do tego, aby w kraju powstał cały szereg takich jak w oparanku zakładów dla produkcyi narybku ze szczególnem uwzględnieniem produkcyi tych gatunków ryb, które dla zagospodarowania wód danego dorzecza są najodpowiedniejsze.

Położenie i warunki gospodarczo-rybackie Zakładu chowu ryb w Oparach wskazują, że zakład ten, gdy dojdzie do całkowitego rozwoju, będzie mógł wyprodukować tylko tyle narybku, ileby potrzeba do zarybienia (rybami łosiowatemi) górnego biegu Stryja, Bystrzycy i Strwiąża, jako też nizinnego biegu Dniestru, Sanu i Bugu (sandaczem i rybami karpiowatemi). Potrzebny narybek do zarybienia nizinnego biegu rzek Soły,

Skawy, Raby, Dunajca i Wisły otrzymaćby można z gospodarstw stawowych, rozsianych licznie w zachodniej części naszego kraju, lecz nie mamy dotąd źródła, z któregooby pokryć można było potrzebę narybku dla górnego biegu tych rzek, jako też dla dorzecza Prutu i Czeremosza.

Wobec tego uważa Komisya za wskazane, zwrócić uwagę Wydziału krajowego na potrzebę założenia w górnej części dorzecza Dunajca, Raby lub Skawy jednego większego zakładu, któryby produkował większe ilości zapłodnionej ikry ryb łososiowatych, a to dla umożliwienia intensywniejszego zarybienia tych rzek, przez co skutecznie wsparłoby się akcyę istniejących w tamtych okolicach prywatnych wylęgarni, które dziś sprowadzać muszą potrzebną ikrę z zagranicy.

Również w dorzeczu Prutu lub Czeremosza potrzebaby było powołać do życia zakład, któryby produkował ikrę i narybek pstrąga, lipienia i głowacicy.

Sprawa produkcji narybku, to tylko jeden z celów zakładu chowu ryb w Oparach. Prócz tego ma zakład ten na celu:

a) być wzorem i przykładem dla innych powstać mających w kraju zakładów;

b) stać się szkołą dla wykształcenia fachowych hodowców ryb, dozorców stawowych i t. p.

Przedwcześnie dziś byłoby sądzić, czy i o ile zakład ten i tym przez Komisję gospodarstwa krajowego oznaczonym celom zadosyć uczynić potrafi, dziś zaznaczyć możemy tylko, że zakład ten ma wszelkie warunki, aby i pod tym względem odpowiedział swemu zadaniu, a to tem więcej, że w tym roku urządzenie zakładu w zupełności ukończone będą.

Na dokończenie urządzeń zakładu tego asygnowało c. k. Ministerjum rolnictwa reskryptem z dnia 2. lutego 1900 L. 2026 kwotę 5.000 koron (L.W. 21.792/900), wobec czego będzie mogło Towarzystwo gospodarce w tym roku urządzenie zakładu wykończyć.

Wzwanie do c. k. Rządu by ukończył jak najprędzej ciągnącą się od lat dziesięciu sprawę powolnego wprowadzenia w życie ustawy o rybołówstwie, nie odniosło i w tym roku pożądanego skutku.

Komisya świadoma jest tego, że c. k. Namiestnictwo ma rzeczywiście liczne trudności przy wprowadzeniu w życie ustawy, jednakże zaznaczyć należy, że, zdaniem naszym, nietylko zewnętrzne od c. k. Namiestnictwa niezależne wpływy, powodują opóźnienie w wprowadzeniu w życie będącej ustawy, ale także — i to w znacznie zwiększonym stosunku — wpływa na to opóźnienie sam sposób przeprowadzenia podziału rzek na rewiry rybackie, a zmniejszenie tego sposobu leży w zupełności w kompetencji c. k. Namiestnictwa.

Zarazem Komisya widzi się zniewoloną wyrazić wątpliwość, o ile tworzenie rewirów rybackich w sposób dziś praktykowany odpowiada rzeczywistym potrzebom rybactwa, tak pod względem gospodarczym, jak i pod względem administracyjnym. Odnosi się to przedewszystkiem do wielkości poszczególnych rewirów, różniących się nieraz bardzo znacznie między sobą, dalej do łączenia wód różnych krain rybnych w jednym rewirze i t. p.

Wpływ jaki dotychczas miał Wydział krajowy na sprawę tworzenia rewirów rybackich jest nadzwyczajnie mały. Wprawdzie obowiązująca dziś ustawa w §. 69. orzeka, że polityczna Władza krajowa przed wydaniem rozporządzeń ustawą rybacką kompetencji jej zastrzeżonych, ma zasięgnąć zdania Wydziału krajowego (co odnosi się także do rozporządzeń o podziale rzek), jednakże postanowienie to ustawy wykonywano dotąd w ten sposób, że c. k. Namiestnictwo przysyłało wydany już edykt podziału Wydziałowi kraj. „do wiadomości“ — a późniejszych przedstawień Wydziału zazwyczaj nie uwzględniało. — Przez taką interpretacyę ustawy pozbawiono Wydział krajowy prawie zupełnie wpływu na sprawę urządzenia gospodarstwa rybnego na rzekach, co nie jest właściwem, bo je-

żeli Wydział krajowy ma gospodarstwo rybne na rzekach (w myśl §. 30. ustawy) prowadzić — to powinien mieć wpływ na urządzenie gospodarstwa, jako też wydawać opinię we wszystkich tych sprawach, które na gospodarstwo rybne wpływ wyrzeć mogą.

Przy zamierzonej zmianie ustawy rybackiej zastrzeżono ustawowo wpływ Wydziału krajowego na utworzenie rewirów rybackich — dopokąd jednak odpowiednia zmiana ustawy nie zostanie ogłoszona, powinien Wydział krajowy baczyć, aby praw jego, zastrzeżonych §. 69. ustawy, przez mylną interpretację ustawy, nie ukrócano i to tak przy wydawaniu rozporządzeń zastrzeżonych kompetencji c. k. Namiestnictwa, jak i przy wydawaniu zarządzeń, do których wydania potrzebna jest opinia fachowo-rybacka (pierwszy i drugi ustęp §. 69). — Również było by do życzenia, aby akta licytacji na dzierżawę rewirów rybackich, przesyłano Wydziałowi krajowemu do zaopiniowania, przed wydaniem przez c. k. Namiestnictwo rozporządzenia, zatwierdzającego przyjęte oferty.

Wydział krajowy nadmieniam w swem sprawozdaniu, że sposób w jaki władze polityczne rewiry rybackie wydzierżawiają, nie zawsze jest odpowiedni, gdyż władza ta baczy więcej na osobę dzierżawcy, niż na wysokość czynszu. Komisya gospodarstwa krajowego jest zdania, że takie postępowanie władzy politycznej, jest jak na początek zupełnie słuszne, należy bowiem wyczekać końca pierwszego okresu dzierżawnego. Przytoczone w sprawozdaniu Wydziału krajowego pojedyncze wypadki nadużyć lub obejścia ustawy przez dzierżawców niczego nie dowodzą, bo podobne wypadki zdarzają się zawsze, są jednak cennym dowodem, jak Wydział krajowy pilnie śledzi rozwój gospodarstwa rybnego

Projekt
zmiany u-
stawy
o rybołó-
stwie.

Dla usunięcia braków, jakie okazały się w praktyce po wprowadzeniu w życie ustawy o rybołówstwie, przedstawił Wydział krajowy wysokiemu Sejmowi wniosek przeprowadzenia częściowej zmiany dziś obowiązującej ustawy z dnia 31. października 1887 (Dz. u. k. Nr. 37 z roku 1890). — Wypracowany przez Wydział krajowy na podstawie opinii ad hoc zwołanej ankiety rybackiej i na podstawie wszechstronnych studyów, projekt ustawy, zmieniającej i uzupełniającej powyżej powołaną, a dziś obowiązującą ustawę o rybołówstwie, wprowadza do ustawy zmiany w dwu kierunkach, a mianowicie zmiany mające na celu zapewnić Wydziałowi krajowemu większy wpływ na urządzenie i administrację gospodarstwa rybnego na rzekach krajowych, jakoteż zmiany, mające na celu utrudnienie interesowanym omijania już i dziś obowiązujących przepisów ustawy, a równocześnie ułatwienie organom nadzorczym kontroli nad przestrzeganiem przepisów ustawy.

Na ogólne zasady projektowanych przez Wydział krajowy zmian ustawy zgadza się Komisya w zupełności i przedkłada wypracowany przez Wydział krajowy projekt zmiany ustawy Wysokiemu Sejmowi, wprowadzając doń tylko następujące zmiany:

§. 15. pozostawia Komisya w dotychczasowym brzmieniu, uzupełniając go tylko proponowanym przez Wydział krajowy postanowieniem określającym sposób ogłoszenia licytacji.

Również nie zgadza się Komisya na proponowaną przez Wydział krajowy zmianę §. 18. i paragraf ten pozostawia w dotychczasowym brzmieniu. Prócz tego zmieniła Komisya stylizację § 54 nie zmieniając jego treści, jako też zmieniła w §. 69. ustęp 1. słowo „może“ na słowo „należy“.

Komisya przedkłada Wysokiemu Sejmowi załączony projekt (Al. 1.) z tem przekonaniem, że przez wprowadzenie proponowanych zmian ustawy rybackiej, gospodarstwu rybnemu w kraju zapewni się na długie lata warunki korzystnego i statecznego rozwoju, przysparzając tem samem krajowi i ludności nowe źródło dochodu.

Ta gałęź jednak bogactwa kraju tak długo wydać nie zdoła owoców, dopóki władze, którym w myśl ustawy poruczonym jest nadzór nad wykonywaniem tej ustawy — nadzór ten wykonywać będą z niczem niewytlómaczoną wyrozumiałością. Można by przypuścić, że niektóre władze do karania przestępstw ustawy powołane uważają rybołówstwo zarówno z polowaniem za res nullius i nieraz się zdarza, że kłusownictwo nie jest uważane i sądzone jako zwykła kradzież, ale raczej lekkomyślny wybryk zbyt krewkiego amatora rybołówstwa lub polowania. Tak długo jak władze nie będą ściśle przestrzegały wykonywania ustaw, tak długo ludność takowe lekceważyć będzie.

Kontrola rewirów rybackich. Wydzierżawione przez c. k. władze polityczne rewiry rybackie nie można pozostawić bez opieki. Koniecznym jest zdaniem komisji, by Wydział krajowy utrzymywał konieczną łączność między dzierżawcami rewirów a Wydziałem jakoteż zawsze należycie był powiadomiony o każdorazowych potrzebach wód rewirowych i o stosunkach rybackich na tych wodach. W tym celu zarządził Wydział krajowy już w roku 1898 i 1899, aby referent fachowy dla spraw rybackich zwiedzał wody rewirów rybackich, a z podróży tych składał Wydziałowi krajowemu sprawozdania, obecnie więc może komisja tylko wyrazić życzenie, aby takie objazdy rewirów rybackich zarządzane były co roku i aby co roku, o ile tylko będzie możliwem, zwiedzano wszystkie rewiry rybackie a nie jak dotąd część tychże.

Jakkolwiek z powyżej wspomnianymi objazdami wód rewirowych łączy się kontrola nad dzierżawcami i nad wykonywaniem rybołówstwa — to przecież kontrola taka, przeprowadzona raz do roku, nie może być wystarczającą i ustawa rybacka dopiero wtedy wszędzie przestrzegana będzie, gdy wprowadzoną będzie w kraju publiczna straż rybacka, mająca za zadanie czuwania nad tem, by przepisy ustawy wszędzie należycie były szanowane. Wydział krajowy powinien przeto dążyć do tego, by i u nas w kraju wprowadził c. k. Rząd tak jak w Ziemi przedarulańskiej stałą publiczną straż rybacką.

Podniesiona przy końcu sprawozdania Wydziału krajowego sprawa uregulowania prawa rybołówstwa na rzekach granicznych Dunajcu, Białce i Popradzie — jako też sprawa zanieczyszczenia wód odpadkami fabrycznymi — nie wymaga wyjaśnień a podniesione przez Wydział krajowy w sprawach tych wnioski, komisja jak najgoręcej poprzeć tylko może.

Na podstawie powyższego sprawozdania przedkłada komisja gospodarstwa krajowego następujące wnioski:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sprawozdanie Wydziału krajowego z dnia 23. stycznia 1900 L. W. 2 243 o popieraniu gospodarstwa rybnego przyjmuje Sejm do wiadomości.

Aleg. II. Sejm uchwała załączony % projekt ustawy wprowadzającej zmiany i uzupełnienia do ustawy o rybołówstwie z dnia 31. października 1887. (Dz. u. kr. Nr. 37 z roku 1890).

III. Sejm ponawiając uchwały swe z dnia 3. lutego 1896., 10. lutego 1898 i z dnia 21. marca 1899 wzywa c. k. Rząd, aby przyspieszył utworzenie rewirów rybackich na rzekach krajowych w myśl ustawy o rybołówstwie z dnia 31. października 1887 (Dz. u. kr. Nr. 37 z r. 1890.)

IV. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby wziął w obronę prawa własności, a w szczególności prawa rybołówstwa gmin położonych nad Białką tatrzańską, Dunajcem i Popradem uszczuplone wskutek nowego wyznaczenia granicy państwa.

V. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby z mocy obowiązujących ustaw wydał odpowiednie zarządzenia zdolne zapobiedz zanieczyszczeniu wód płynących odpadkami fabrycznymi (rafineryi i kopalni nafty, papierni, tartaków i t. p.), które zatrują wody płynące i czynią je niezdatnymi do hodowli ryb.

VI. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by odniósł się do c. k. Rządu o wprowadzenie w kraju stałej publicznej straży rybackiej, a o wyniku przeprowadzonych pertraktacyi zawiadomił Sejm na najbliższej sesyi.

VII. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby przeprowadził badania względnie rokowania w sprawie utworzenia zakładu dla produkcji narybku ryb łososiowatych dla dorzeczy Dunajca, Raby i Skawy — jako też zakładu dla dorzeczy Prutu i Czeremosza i aby Wydział krajowy na jednej z najbliższych sesyi sejmowych przedłożył odpowiedni wniosek.

VIII. Sejm upoważnia Wydział krajowy do udzielania właścicielom gruntów bezpłatnej pomocy fachowej w sprawach gospodarstwa rybnego tyczących, o ile starczą na to siły fachowe Wydziału krajowego i o ile pozwolą na to fundusze — przez Wysoki Sejm na cele podniesienia rolnictwa i przemysłu rolnego przyzwolone.

Przewodniczący :

Sanguszko.

Sprawozdawca :

Wodzicki.

U s t a w a

z dnia wprowadzająca zmiany i uzupełnienia niektórych postanowień ustawy krajowej o rybołóstwie z dnia 31. października 1887 Dz. u. i rozp. kraj. Nr. 37 z roku 1890.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam na podstawie postanowień zawartych w ustawie państwowej z dnia 25. kwietnia 1885 r. Dz. u. p. L. 58 o uregulowaniu rybołóstwa na wodach krajowych, co następuje:

Art. I.

Postanowienia §§. 3., 9., 11., 13., 15., 20., 21., 25., 32., 54., 57., 59., 63., 64., 66., 69., 80. i 85-go ustawy krajowej z dnia 31. października 1887 r. (Dz. u. i roz. kr. Nr. 37 z roku 1890) w dotychczasowym brzmieniu zostają uchylone i mają opiewać, jak następuje:

§. 3.

W granicach tej ustawy rozumieć należy przez sztuczne przekopy w przeciwstawieniu do naturalnych takie budowle wodne, któremi wodę odwróconą od swego biegu za pomocą stałych umyślnych przyrządów (śluz, jazów i t. p.) prowadzi się do jakiegoś specjalnego użytku.

Przez sztuczne zbiorniki wody w przeciwstawieniu do naturalnych, rozumieć należy takie budowle, wskutek których woda z opadów atmosferycznych albo z dopływów nie mających z natury swej znaczenia dla gospodarstwa rybnego, gromadzi się w miejscu do tego urządzonem (w stawie itp.).

Nie będzie natomiast uważane za sztuczny przekop łożysko wody naturalnej płynącej, chociażby zostało wzmocnione lub w kierunku swoim zmienione przez roboty regulacyjne (urządzenia odprowadzające wody, przekopy itp.). Tak samo naturalne zbiorowisko wody u brzegów, chociażby zostało uregulowanem, nie będzie uważane za zbiornik sztuczny.

§. 9.

Polityczna władza krajowa w porozumieniu z Wydziałem krajowym podzieli wody bieżące razem z temi dawnymi łożyskami i odnogami, które z niemi łączą się chociażby peryodycznie w sposób dla przepływu ryb przydatny na rewiry rybackie, tj. na takie nieprzerwane przestrzenie wód, które się nadają do skutecznego chowu ryb właściwych danej wodzie i w ogóle do prowadzenia prawidłowego gospodarstwa.

Rewiry rybackie powinny być tylko tak wielkie, jak tego wymaga konieczna potrzeba prawidłowego zagospodarowania danych wód.

Zbiorniki wody (§. 3.), wraz z łączącą się ze zbiornikiem i tem samym prawem rybołówstwa objętą przestrzenią strugi, może polityczna władza krajowa przy tworzeniu rewirów uznać za samoistne okręgi gospodarcze stanowiące oddzielne rewiry.

Tworzenie rewirów należy zaniechać z tych wód, które ze względu na swoją stałą właściwość nie mają znaczenia dla żadnej gałęzi rybactwa.

Każdocześni właściciele prawa rybołówstwa (§. 5.) w utworzonych rewirach są współwłaścicielami rewiru.

§. 11.

Jeżeli jedno prawo rybołówstwa, — bez względu na to, czy ono znajduje się w posiadaniu wyłącznym jednej osoby lub w posiadaniu wspólnym kilku osób — obejmuje cały rewir, to rewir taki na żądanie uprawnionego uznać należy na czas trwania owego stosunku za rewir własny, tj. za taki rewir rybacki, w którym gospodarstwo rybne służy osobie posiadającej prawo rybołówstwa pod warunkiem przestrzegania ogólnych przepisów ustawy i szczegółowych postanowień następującego §. 12.

Jeżeli w związku z takim rewirem zostają przekopy, które w myśl §. 10. wbrew woli uprawnionych do rewiru rybackiego wogóle nie mogą być wcielone, to okoliczność ta nie uchyla prawa żądania, ażeby rewir ten uznany był za rewir własny.

Gmina, albo osada chociażby nawet w rewirze rybackim sama tylko była uprawnioną do rybołówstwa, nie może rościć pretensyi do uznania rewiru jej za rewir własny.

§. 13.

Właściciel rewiru własnego jest obowiązany, na żądanie c. k. Namiestnictwa, przyjąć do swego rewiru i odpowiednio zagospodarować także wody sąsiednie, które same dla siebie nie mogą tworzyć odrębnego rewiru rybackiego, ani też ze względu na swoje położenie nie mogą być przyłączone do innego rewiru rybackiego.

Za to obowiązany będzie właściciel rewiru własnego płacić właścicielom rybołówstwa na tych przyłączonych wodach, rocznie pewne przez polityczną władzę wspólnie z Wydziałem krajowym oznaczone odszkodowanie.

§. 15.

W każdym z osobna rewirze dzierżawnym będzie rybołówstwo przez polityczną władzę powiatową bez rozdziału w przestrzeni lub innego jakiegokolwiek poddziału oddane w dzierżawę w drodze publicznie rozpisać się mającej pertraktacyi ofertowej temu oferentowi, który ze względu na swe osobiste uzdolnienie i ze względu na postawioną przez niego ofertę przedstawi się jako względnie najlepszy dzierżawca.

Gminy albo osady nie będą dopuszczone do dzierżawy, a każde obejście tego zakazu pociąga za sobą odjęcie wydzierżawionego rybołówstwa.

Licytacya na dzierżawę prawa rybołówstwa w rewirach dzierżawnych musi być ogłoszoną najmniej na 14 dni przed terminem licytacyi w dzienniku urzędowym i przez obwieszczenie w gminach nadbrzeżnych, przyczem podaną być winna cena wywołania, wysokość wadyum i rozciągłość rewiru rybackiego.

Czas trwania dzierżawy wynosi dziesięć lat. Okres dzierżawy może polityczna władza powiatowa przedłużyć raz tylko najwyżej na dalszych dziesięć lat bez ponownego postępowania

ofertowego, jeżeli dzierżawca zobowiązaniom swoim punktualnie i zupełnie zadosyć uczynił, jeżeli nie dopuścił się żadnego przekroczenia tej ustawy, jeżeli czynsz dzierżawny na dalszy okres dzierżawny przynajmniej o 20% podwyższy, wreszcie pod tym warunkiem, jeżeli po upływie czasu dzierżawy nie nastąpi zmiana rewiru samego w myśl §. 19.

Żądanie takie może dzierżawca postawić dopiero w ostatnim roku dzierżawy, a musi je wnieść co najmniej na trzy miesiące przed upływem czasu dzierżawy.

§. 20.

Czynsz dzierżawny za rewir dzierżawny przypada właścicielom prawa rybołostwa (współwłaścicielom rewiru) w danym rewirze w miarę rozciągłości ich wód rybnych do rewiru wcielonych, gdyby jednak wymiar ten według zachodzących okoliczności nie był słusznym, pojedyncze udziały w wydzierżawionem rybołostwie, a zatem i pretensje do kwot czynszu dzierżawnego należy obliczyć w inny odpowiedni sposób.

Dzierżawca winien w terminie płatności odpowiednie kwoty czynszu dzierżawnego składać w c. k. politycznej władzy powiatowej, która na zasadzie bądź to zawartej ugody, bądź prawomocnego orzeczenia politycznej władzy krajowej co do rozdziału czynszów (§. 21.), bądź też na podstawie oduśnego wyroku sądowego (§. 21.) rozdzieli je pomiędzy uprawnionych, ewentualnie złoży do depozytu sądowego (§. 21.).

§. 21.

Po przeprowadzeniu podziału danego dorzecza na rewiry rybne wyznaczy polityczna władza powiatowa współwłaścicielom rewiru (§. 9.) stosowny, a nie dłuższy jak dwumiesięczny termin, do zawarcia i przedłożenia ugody co do udziału poszczególnych uprawnionych w czynszu dzierżawnym.

Jeżeli ugoda w wyznaczonym terminie do skutku nie przyjdzie, wówczas polityczna władza krajowa, na podstawie przeprowadzonego dochodzenia oceni wartość prawa rybołostwa każdego z współwłaścicieli rewiru (§. 9.) a na podstawie tego ocenienia obliczy wyrażony w procentach udział poszczególnych właścicieli prawa rybołostwa w czynszu dzierżawnym.

Dla ułatwienia tych dochodzeń obowiązany jest każdy właściciel prawa rybołostwa (§. 5.) dostarczyć w odpowiednim czasie władzom politycznym potrzebnych do ocenienia wartości prawa rybołostwa zgodnych z prawdą dat i wyjaśnień.

Współwłaściciele rewiru, którzy nie zgadzają się na przeprowadzony przez władze polityczne rozdział czynszu dzierżawnego, mogą dochodzić pretensji swoich w drodze prawa, jeżeli w terminie przez polityczną władzę na ten cel wyznaczonym pisemnie zawiadomią polityczną władzę powiatową o wniesieniu do sądu prośby o ponowne przeprowadzenie rozdziału czynszu.

W wypadku tym czynsz dzierżawny, o ileby sporem był objęty, składanym będzie w terminach płatności aż do ukończenia sporu do Sądu pierwszej instancji, który do rozstrzygnięcia sporu jest rzeczowo właściwym, a w miejscu siedziby władzy politycznej powiatowej się znajduje.

Sąd po wysłuchaniu interesowanych określi pytania, które przed wydaniem złożonych pieniędzy uprawnionym rozstrzygnięte być muszą, oznaczy strony, które w przeprowadzić się mającym sporze wystąpić mają jako powód i ustanowi termin do wniesienia pozwu. Zaniedbanie terminu wyznaczonego do wniesienia pozwu pociąga ten skutek za sobą, że strona opie-

szała nie może stawiać żadnych przeszkód wydania spornej kwoty stronom przeciwnym.

Przy wydaniu orzeczenia według powyższych postanowień, jako też przy załatwianiu wytoczonych sporów choćby one nie podlegały postępowaniu w sprawach drobiazgowych według ustawy z 27. kwietnia 1873 (Dz. u. p. Nr. 66.), sędzia nie jest związany ustawowymi prawidłami dowodowymi, lecz rozstrzygać ma według własnego przekonania, nabytego przez sumienne zbadanie dostarczonych środków dowodowych (§. 3. ust. państw.).

§. 25.

Członków Wydziału i ich zastępców wybierać kędą właściciele rewirów własnych jakoteż współwłaściciele i dzierżawcy rewirów dzierżawnych w tym okręgu, dla którego Wydział ma być zaprowadzony, przyczem każdej z tych osób przynależy się jeden głos.

Obszary dworskie i gminy głosują przez swych pełnomocników.

Wybór odbywa się za pomocą pisemnego głosowania z pośród uprawnionych, albo z poza ich grona względną większością głosów na lat dziesięć.

Polityczna władza krajowa zarządzi wybory zaraz po utworzeniu rewirów i po ich wydzierżawieniu na odnośnem dorzeczu lub większej przestrzeni wodnej.

Zastępców powołuje do Wydziału polityczna władza krajowa w miarę jak miejsca członków się opróżnią.

§. 32.

Uskutecznione przez polityczną władzę krajową rozgraniczenie rewirów ogłoszone będzie w miarę, jak dla pojedynczych dorzeczy dokonane zostanie, w dzienniku urzędowym i przez obwieszczenia w nadbrzeżnych gminach z podaniem podziału na rewiry własne i dzierżawne (§§. 11. i 14.) oraz z uwagą, że zażalenia przeciw temu rozgraniczeniu wniesione być mogą w ciągu dni 60 do politycznej władzy powiatowej, celem przedłożenia ich politycznej władzy krajowej i zasiągnięcia decyzji Ministerstwa rolnictwa.

Gdy podział danego dorzecza na rewiry rybackie stanie się prawomocnym, ogłoszonym będzie w dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych.

§. 54.

Polityczna władza krajowa ustanowi i obwieści, jakich ryb w pewnych czasach lub poniżej pewnej miary ani łowić, ani przenosić lub przewozić, ani sprzedawać lub w gospodach publicznych podawać nie wolno a zakaz ten, o ile nie dotyczy ryb określonych w §. 63, rozciąga się na odnośne gatunki ryb, bez względu na ich pochodzenie i tyczy się także tego zapasu ryb, który handlarze ryb w sklepach lub przy nich w lodowniach, naczyniach i t. d. trzymają.

§. 57.

Dynamitu i innych materyi eksplodujących, dalej rybiej trutki, wroniego oka i innych podobnych środków odurzających do połowu ryb używać nie wolno.

Nie wolno również łowić ryb w nocy bez względu na sposób połowu — jako też nie wolno łowić ryb ością.

W razie udowodnionej, a jeżeli dla odnośnej wody istnieje Wydział rewiru rybackiego, przez tenże Wydział potwierdzonej konieczności użycia do połowu środków eksplodujących, lub też wykonywania na pewnych przestrzeniach wód i w pewnych po-

rach roku połowu ryb w nocy, może polityczna władza krajowa udzielić do tego wyjątkowo pozwolenia. Tego rodzaju pozwolenie nie może jednak dozwalać na połów ryb przy świetle.

§. 59.

W toku wód płynących i przy ich ujściu do innej stojącej lub płynącej wody nie wolno ustawiać dla połowu ryb stałych przyrządów (lasek, odjazek, ogródków, koszar i t. p.), a to bez względu na materiał, z jakiego przyrządy te skonstruowano i bez względu na ich wymiary.

Zakaz ten nie odnosi się do przyrządów rybołowczych ze sieci, które wstawia się w czasie połowu ryb celem zamknięcia przestrzeni wody i które się zaraz po wyciągnięciu ryb usuwa.

Na prośbę uprawnionego do wykonywania rybołóstwa, a gdyby na odnośnej wodzie istniał Wydział rewiru rybackiego, za tegoż zgodą, lub też na wniosek Wydziału rewirowego może polityczna władza krajowa oznaczyć wody, na których dozwolonym będzie, za każdorazowym zezwoleniem politycznej władzy powiatowej ustawiać i do połowu ryb używać stałych przyrządów (lasek i t. p.), które jednak w żadnym razie nie mogą sięgać poza połowę szerokości głównego prądu danego łóżyska wody. Szerokość tę wymierzyć należy przy zwykłym niskim stanie wody pod kątem prostym.

Takie stałe przyrządy do połowu ryb umieszczone od jednego lub obu brzegów muszą mieć odstęp od siebie odpowiadający najmniej połowie szerokości łóżyska wody, według powyższego wymiaru.

§. 63.

Powyższe postanowienia co do czasu ochrony, minimalnej miary i zakazów łowienia (§§. 54 – 62) nie stosują się do stawów i do innych zbiorników wody, założonych dla hodowli ryb, a nie włączonych do związku wód rewirowych, bez względu na to, czy one z inną wodą są, lub nie są połączone.

Ryby takich zakładów dla chowu ryb (stawów, sadzawek i t. p.) mogą być również bez względu na czas ochrony i miarę przewożone, sprzedawane i w gospodach podawane, pod warunkiem, że pochodzenie tych ryb udowodnione będzie odpowiednim certyfikatem wystawionym przez właściciela zakładu.

§. 64.

Polityczna władza krajowa może zarządzić, jeżeli to ze względu na stosunki rybackie okaże się potrzebnem, ażeby sprzedawać wolno było tylko ryby, których pochodzenie każdorazowo stwierdzonem będzie odpowiednim certyfikatem, wystawionym przez uprawnionego do rybołóstwa.

§. 66.

Kto wykonywa rybołóstwo po za ogrodzonymi miejscami, musi posiadać poświadczenie uprawnienia do rybołóstwa na odnośnej wodzie i poświadczenie to okazać organom nadzorczym na żądanie.

Poświadczenie takie dla posiadacza lub dzierżawcy wody rybnej jak również dla jednego lub dwóch jego zastępców w każdym rewirze stanowi „karta rybacka“, która wystawiona ma być zawsze na nazwisko przez polityczną władzę powiatową, a to: dla posiadacza na czas nieograniczony z zastrzeżeniem zwrotu w razie pozbycia się lub wydzierżawienia wody rybnej, dla dzierżawcy na czas trwania dzierżawy, z zastrzeżeniem zwrotu z ustaniem dzierżawy a dla zastępców tak posiadaczy jak i dzierżawcy na każdy rok kalendarzowy.

Inne osoby, które za opłatą lub bezpłatnie przypuszczone będą do łowienia ryb na jednej lub kilku obcych wodach rybnych, muszą się zaopatrzyć w wystawioną na nazwisko „książeczkę rybacką“, w której właściciel lub dzierżawca wody rybnej poświadczy przypuszczenie do łowienia ryb i czas trwania tego pozwolenia.

Książeczkę rybacką wydawać będzie Wydział rewiru rybackiego na trzy lata za opłatą należyci w kwocie pięciu złotych (dziesięciu koron).

Formularze kart i książeczek rybackich ustanowi i obwieści polityczna władza krajowa.

§. 69.

Wykonywanie tej ustawy w wypadkach nie podpadających pod przepisy karne należy, o ile zawarte w niej postanowienia nie oznaczają wyraźnie innej kompetencji, do władz politycznych. Władze te mają przy tem, o ile idzie o kwestye fachowe, wysłuchać opinii rzeczoznawców. Jeżeli Wydział rewiru rybackiego nie występuje sam jako strona, orzeczenie jego w kierunku fachowo rybackim należy uważać za opinię wystarczającą bez dalszego wysłuchania rzeczoznawców,

Polityczna władza krajowa wydaje rozporządzenia ustawą tą kompetencji jej zastrzeżone, w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

Gdyby przy wydawaniu rozporządzeń i orzeczeń, które w myśl postanowień tej ustawy (§. 9. i §. 69) wydane być mają przez polityczną władzę krajową w porozumieniu z Wydziałem krajowym, z powodu różnicy zdań do porozumienia przyjść nie mogło — wówczas rozstrzyga c. k. Ministerstwo rolnictwa.

Przy wydawaniu takich zarządzeń, w których ze względu na położenie lub rozmiar wody koniecznem lub wskazanem jest działanie w porozumieniu z innymi krajami lub państwami, należy porozumieć się z właściwą władzą kraju sąsiedniego, względnie co do obcego państwa odnieść się po zarządzenie do Ministerstwa rolnictwa.

Władze polityczne mają w sprawach rybackich wzywać pomocy szczególnie przydzielonych im organów policyi lasowej (krajowych inspektorów lasowych, techników lasowych i nadzorców lasowych w powiatach), które są obowiązane w objazdach swoich i obchodach zwracać uwagę także na stosunki rybactwa i przedkładać na tej podstawie sprawozdania i wnioski. Bliższe przepisy o właściwości władz i o postępowaniu mieszczą się w następującym §. 70, o ile idzie o stosunek rybactwa do takich spraw, które w głównych zasadach uregulowane są ustawą wodną, lasową lub przepisami o żegludze i spławianiu, o ile zaś idzie o inne kwestye rybackie, w §§. 71—78.

§. 80.

Przekroczenia tej ustawy i przepisów lub odrębnych zarządzeń na jej podstawie wydanych, łącznie z zarządzeniem zamknięcia przekopów w myśl §. 10, al. 2 i §. 49. karać będzie, o ile powszechna ustawa karna nie znajdzie zastosowania, polityczna władza powiatowa grzywną od 1 do 100 koron, która to grzywna w razie powtórnego wykroczenia, oraz wtedy, gdy w stanie ryb znaczną wyrządzono szkodę, podwyższoną być może do 200 koron.

W razie niemożności uiszczenia, grzywna zamienioną będzie na karę aresztu, przyczem każdą grzywnę do 10 koron liczyć należy za jeden dzień aresztu, a przy grzywnach powyżej 10 koron za każde dziesięć koron jeden dzień aresztu.

Przy przekroczeniach, które popełnione zostały przez samego uprawnionego do rybołówstwa przy połowie ryb, lub przez handlarzy i właścicieli restauracyi wskutek niedozwolonej sprzedaży, albo podawania ryb, orzec należy zarazem konfiskatę ryb złowionych wbrew przepisom, względnie wyłowionych na sprzedaż lub przeznaczonych do podania.

Przy przekroczeniach, które popełniono z użyciem niedozwolonych przyrządów, należy orzec tychże konfiskatę bez względu na to, czy one należą do winnego lub nie należą.

§. 85.

W wypadkach, w których prawo orzeczenia i wymiaru kary za przekroczenia tej ustawy należy w pierwszej instancji do politycznej władzy powiatowej (§. 80.), może ta władza wydać mandat karny bez poprzedniego przesłuchania winnego. Jeżeli zasądzony w przeciągu ośmiu dni wniesie rekurs przeciw zasądzeniu, wówczas stosować należy przepisy ogólnie obowiązujące w administracyjnem postępowaniu karnem.

O karach i połączonych z niemi odszkodowaniach i zwrotach kosztów rozstrzyga w najwyższej instancji Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem rolnictwa.

Art. II.

Ustawa ta wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Art. III.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom rolnictwa, spraw wewnętrznych, sprawiedliwości, handlu i skarbu (§. 10. u. p.)
